Cena zł. 10

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚLNICZY

Rok II. Kraków, 1 czerwca 1946 Nr. 11

Izba Przemysłowo-Handlowa i Izba Rzemieślnicza w Warszawie wyjaśniają, że wszystkie osoby fizyczne i prawne, które dokonały przedpłat na PPOK, winny obecnie w okresie publicznej subskrypcji zgłaszać się w placówkach dokonanych przedpłat i tam zadeklarować pełną sumę pożyczki w wysokości ustalonej przez Komitety Obywatelskie. Dokonane przedpłaty zostaną zaliczone na poczet subskrybowanych sum, pozostała należność może być spłacona w 4-ch ratach miesięcznych.

Jednocześnie Izba Przemysłowo-Handlowa i Izba Rzemieślnicza przypominają, że stosownie do uchwały Naczelnego Komitetu Obywatelskiego PPOK normy subskrypcyjne wynoszą:

a) dla handlu i przemysłu — w wysokości trzykrotnej uiszczonej już lub przypadającej do uiszczenia przedpłaty;

b) dla rzemiosła — zasadniczo w tej samej wysokości jak dla handlu i przemysłu, wyjątkowo dla rzemiosła drobnego, prowadzonego przy współudziale właścicieli i najwyżej 2 sił pomocniczych (członków rodziny lub pracowników najemnych) w wysokości dwukrotnej uiszczonej lub przypadającej do uiszczenia przedpłaty.

Izba Przemysłowo-Handlowa i Izba Rzemieślnicza wzywają więc subskrybentów do bezzwłocznego spełnienia tego obowiązku obywatelskiego w każdym razie przed końcem maja.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W WARSZAWIE
IZBA RZEMIEŚLNICZA W WARSZAWIE

Czynniki trwałości
i tendencje rozwojowe chałupnictwa

Wśród wielu form produkcji przemysłowej poczesne miejsce zajmuje drobna wytwórczość, występująca w formie chałupnictwa. Ta forma wytwórczości znana już w XII w. w Europie, rozwinęła się w okresie kapitalizmu. Organizatorem chałupniczego systemu produkcji jest kapitał handlowy, obojętnym zresztą czy ma on charakter prywatny czy społeczny. Dlatego w miarę przeobrażania się kapitalizmu obserwujemy okresy silniejszego i słabszego rozwoju chałupnictwa. W okresie wzmożonej industrializacji, kiedy zdawało się, że przemysł fabryczny opanuje wszystkie dziedziny, chałupnictwo nie tylko nie upadło, ale się nawet wzmogło. Na marginesie wielkiego przemysłu fabrycznego powstały nowe działy chałupnictwa, opierające swą produkcję na surowcu fabrycznym.

Wydaje się przedwczesnym wyrok naszej literatury, że „chałupnictwa — jako skostniały i przestarzały twór — nic od zagłady powstrzymać nie może". Niewątpliwie głębokie reformy społeczno-gospodarcze zmienią oblicze naszego chałupnictwa, zmieni się jego struktura gospodarcza, spółdzielcza forma nakładcza wyeliminuje prywatne firmy nakładcze, nie mniej chałupnictwo w dającej się przewidzieć przyszłości będzie zjawiskiem żywotnym, wkraczając zasięgiem swej działalności na tereny rzemiosła, przemysłu i rolnictwa.

Chałupnictwo opiera swój byt na fakcie istnienia na rynku pracy tego rodzaju ludzi, którzy gotowi są podjąć się pracy przy gorszych warunkach płacy niż rzemieślnicy lub robotnicy fabryczni. Chałupnictwo stwarza możliwości pracy dla ludzi, którzy tylko częściowo są zdolni do normalnej pracy zarobkowej, czy to ze względu na swoje kwalifikacje fachowe, siły fizyczne, wiek, obowiązujące przepisy ustaw socjalnych, czy też pozostający do dyspozycji czas. Rezerwuarem tych sił bywają niewykwalifikowani oraz podupadli rzemieślnicy, drobnomieszczaństwo oraz małorolni.

Chałupnictwo jest funkcją nie tylko tego jednego czynnika, czynnika pracy. Drugim nie mniej ważnym czynnikiem jest moda i se-

zonowość. Przedsiębiorcy, obojętne czy to będzie państwo, spółdzielnia, czy kapitalista, nie opłaca się lokować nieraz grubych sum pieniężnych w maszyny fabryczne, celem produkowania artykułów, których zapotrzebowanie trwa tylko kilka tygodni lub miesięcy. Nie jest dziełem przypadku, że w przemyśle konfekcyjnym przeważa system nakładczo-chałupniczy. System ten ma bowiem w odniesieniu do produkcji modnych artykułów dużo zalet, które stawiają go w korzystniejszych warunkach od organizacji fabrycznej. Sam fakt sezonowości zapotrzebowania, zależny od klimatycznych warunków, daje już pewną przewagę systemowi chałupniczemu, ponieważ jest on bardziej elastyczny, wymaga mniejszego kapitału na aparat produkcyjny.

Innym ważnym czynnikiem trwałości chałupnictwa są wprowadzone ostatnio zmiany technologiczne; o ile wiek 19 z maszyną parową był sprzyjającym okresem koncentracji produkcji przemysłowej, o tyle skonstruowanie i rozpowszechnienie silnika elektrycznego przyczyniło się do decentralizacji produkcji. Silnikowi elektrycznemu zawdzięcza swój rozwój i powodzenie na rynkach światowych chałupniczy wyrób zegarków w Szwajcarii, zabawek w okolicach Norymbergi i noży w Solingen. Podobną rolę spełniła i spełnia maszyna do szycia „singerówka" w zakresie produkcji konfekcyjnej.

Godząc się z faktem istnienia chałupnictwa jako zagadnienia ekonomicznego o silnym podkładzie socjalnym, musimy dążyć do planowego ujęcia tego problemu w ramach polityki ogólno-państwowej. Wiążąc się ściśle z rzemiosłem, przemysłem i rolnictwem wymaga ono akcji uzgodnionej, by nie dopuścić do sytuacji przedwojennej, gdzie nakładcy, wykorzystując swe monopolistyczne stanowisko, doprowadzili chałupników, pozbawionych dobrodziejstw ustaw socjalnych, do skrajnej nędzy.

System chałupniczy stwarza niebezpieczeństwo nie tylko dla samego chałupnika, grozi on również rzemiosłu i przemysłowi. Wystarczy przytoczyć głosy prasy przedwojennej: „Kurier Poranny" z dnia 13. I. 1935 r. pisał: „Wspólnym wrogiem rzemiosła i przemysłu fabrycznego szewskiego jest zastraszająco rosnące chałupnictwo szewskie, niszczące zarówno rzemiosło jak i fabryki. Zaledwie 15% produkcji przypada na przemysł fabryczny i rzemiosło, a cała reszta na przemysł chałupniczy. „Republika" zaś z dnia 5. IX. 1934 r. podała, że „chałupnicy łódzcy rzucili na rynek 7 mil. cegieł, co stanowi normalną produkcję kilku wielkich cegielni. Na skutek tego równo właściciele cegielni jak i robotnicy musieli podjąć akcję obronną i zwrócili się do inspektora pracy, prosząc o pomoc i radę".

Z doświadczenia tego winniśmy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Zadrażnienie między chałupnictwem a przemysłem w obecnej chwili jeszcze nie występuje, ma ono już jednak miejsce w stosunku do rzemiosła. W tym krótkim okresie powojennym zaobserwowaliśmy na terenie Podhala oraz w Tarnowie silną i niezdrową konkurencję między chałupnikami a rzemieślnikami. Czynniki oficjalne winny zdać sobie sprawę z tego i w porę zaradzić złu, które będzie się stale potęgować.

Mgr. Kupiec Antoni

Zebrania Koła Rzemieślniczego Stronnictwa Demokratycznego

W lokalu Izby Rzemieślniczej w Warszawie odbyło się I. Zebranie Koła Rzemieślniczego Stronnictwa Demokratycznego przy tłumnym udziale przedstawicieli wszystkich gałęzi rzemiosła stołecznego.

W zebraniu wzięli udział z ramienia Stronnictwa Demokratycznego por. Beninger, poseł Arczyński i naczelnik wydz. Min. Przemysłu W. A. Zabęski.

Zebranie zagaił przewodniczący Koła Rzemieślniczego Streniński witając przedstawicieli Stronnictwa oraz rzemiosła. Podkreślił dalej konieczność zajęcia przez rzemiosło aktywnego stanowiska wobec zachodzących w nowej Polsce przemian społecznych i gospodarczych, jak i zwiększenia udziału rzemiosła w odbudowie. Mówca złożył w imieniu Koła podziękowanie władzom Stronnictwa Demokratycznego za popieranie interesów rzemiosła wobec Władz Państwowych, co wyraziło się m. in. we wniesionej przez posła Arczyńskiego poprawce do Referendum Ludowego zmierzającej do podkreślenia roli i znaczenia inicjatywy prywatnej, której typowym i głównym przedstawicielem w życiu gospodarczym kraju jest właśnie sektor rzemieślniczy.

Jednocześnie przewodniczący podkreślił życzliwe ustosunkowanie się Ministerstwa Przemysłu (Departament Przemysłu Miejscowego) do potrzeb i postulatów rzemiosła, składając w imieniu rzemiosła podziękowanie Dyrektorowi Departamentu Przemysłu Miejscowego Zbigniewowi Ehrenbergowi i Naczelnikowi Wydziału W. A. Zabęskiemu.

Na przewodniczącego zebrania zaproszono Wiceprezesa Zarządu Izby Rzemieślniczej w Warszawie F. Paczesnego. W przemówieniu podkreślił on konieczność wyraźnego zdeklarowania się rzemiosła po stronie postępu społecznego i gospodarczego.

Następnie zabrał głos Naczelnik W. A. Zabęski, wygłaszając referat i poruszając najbardziej aktualne dla rzemiosła zagadnienia. Mówca scharakteryzował przede wszystkim okres stopniowego dźwigania się rzemiosł z ruin, w które obrócił zbrodniczy okupant całą niemal polską gospodarkę, podkreślając pozytywne i stosunkowo szybkie osiągnięcia w dziedzinie organizacyjnej i drobnej wytwórczości.

Skolei omówił sprawę organizacji wykształcenia fachowego młodego pokolenia rzemieślniczego. Dla fachowego kształcenia i wychowania nowych zastępów rzemieślników powołany został w Warszawie z powrotem do życia Naukowy Instytut Rzemieślniczy, któremu umożliwiono kontynuowanie jego działalności. — Powstały poza tym liczne kursy dokształcające.

Poza zbiorowym kształceniem rzemieślników mówca zajął się sprawą uregulowania i wzmożenia pomocy pracodawców dla uczniów rzemieślniczych, w drodze udzielania im płatnych urlopów i pomocy naukowej (podręczniki itp.). Ze swej strony czyni starania o polepszenie doli uczniów rzemieślniczych w drodze dostarczenia im wydatniejszych przydziałów żywnościowych. Wreszcie Naczelnik Zabęski omówił perspektywy rozwojowe rzemiosła stwierdzając, że jednym z celów Stronnictwa Demokratycznego jest okazanie rzemiosłu jak najdalej idącej pomocy i poparcia, w imię przywrócenia przedwojennego potencjału gospodarczego sektoru rzemieślniczego i osiągnięcia powszechnego — na zdrowych zasadach opartego — dobrobytu mas pracujących oraz szybszego uprzemysłowienia kraju.

Po referacie Naczelnika Zabęskiego, gorąco przyjętym przez zebranych przedstawicieli rzemiosła, za-

brał głos poseł Arczyński, podkreślając raz jeszcze wyniki Stronnictwa, zmierzające do wywalczenia należnego wytwórczości rzemieślniczej miejsca w gospodarce narodowej w drodze pełnego popierania zdrowej inicjatywy prywatnej. Prelegent omówił charakter Str. Demokratycznego, które idąc po linii współpracy z innymi partiami demokratycznymi odrodzonej Polski, w imię przyśpieszenia dzieła Odbudowy, posiada jednak własne oblicze społeczno-polityczne, nie pokrywające się — jak niektóre odłamy kupiectwa czy rzemiosła mylnie uważają — z poglądami innych partyj wchodzących w skład tzw. bloku demokratycznego. Stronnictwo Demokratyczne grupuje — poza inteligencją pracującą — również kupiectwo i drobną wytwórczość, a więc odłamy społeczeństwa, których prace podciąga się pod miano t. zw. inicjatywy prywatnej. Stronnictwo — doceniając w pełni znaczenie upaństwowienia wielkiego przemysłu i wyeliminowania w ten sposób rządów karteli i wielkiego kapitału — stoi jednak twardo na gruncie zapewnienia swobody w pozostałych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego

Dlatego rzemiosło winno z pełnym zaufaniem odnieść się do poczynań Stronnictwa i ustosunkować się aktywnie do akcji odbudowy kraju.

Zebrani przyjęli przemówienie posła Arczyński[illegible] długotrwałymi oklaskami, po czym po dyskusji powzięto następujące rezolucje:

Zebranie stwierdza niezbędność zwiększenia aktywności rzemiosła w celu przyśpieszenia akcji odbudowy i uprzemysłowienia kraju oraz zagospodarowania Ziem Zachodnich.

Zebranie stwierdza konieczność zwiększenia tempa pracy organizacji rzemieślniczych i większego ich udziału w życiu gospodarczym oraz w pracy samorządu terytorialnego.

Rzemiosło, jako niezbędny czynnik gospodarczy w akcji odbudowy i uprzemysłowienia kraju, winno być otoczone opieką, mieć prawo równego startu z przedsiębiorstwami państwowymi i spółdzielczymi.

Rzemiosło wita pracę Rządu, prowadzącą do zrównoważenia budżetu i stabilizacji waluty i wierzy, że ciężary podatkowe będą równomiernie rozłożone na wszystkie sektory gospodarcze, stwarzając podstawy dla rozwoju godziwej kapitalizacji niezbędnej do odbudowy i unowocześnienia drobnych warsztatów pracy oraz powstawania atmosfery zaufania.

Rzemiosło domaga się uwzględnienia większego udziału przedsiębiorstw drobnej produkcji w państwowym planie inwestycyjnym oraz w planie odbudowy miast i portów.

Rzemiosło domaga się uwzględnienia możliwości wytwórczych zakładów przy rozdziale surowców, półfabrykatów oraz maszyn pochodzących z odszkodowań oraz sprawiedliwego rozłożenia świadczeń, obciążeń państwowych i samorządowych w celu umożliwienia obniżenia kosztów produkcji i cen wyrobów rzemieślniczych.

Rzemiosło popiera rzemieślnicze spółdzielnie pracy i spółdzielnie gospodarcze, domagając się dla nich również prawa równego startu.

Zebranie wzywa samorząd i organizacje rzemieślnicze do zorganizowania planowej akcji kredytowej dla rzemiosła i zapewnienia możności korzystania z kredytów państwowych.

Zebranie popiera w całej rozciągłości uchwały zjazdu rzemiosła woj. warszawskiego pod hasłem „Nauka i Praca" z dnia 14 kwietnia 1946 r., domagając się jak najszybszego wprowadzenia ich w życie.

Rzemiosło domaga się przyznania kart żywnościowych I kat. dla uczniów rzemieślniczych, uczęszczających do szkół zawodowych.

Zebranie wita z uznaniem pracę Stronnictwa Demokratycznego, [illegible] na celu odrodzenie życia gospodarczego kraju, unarodowienie przemysłu, popieranie inicjatywy prywatnej oraz wzywa rzemiosło do większej aktywności i zbiorowego udziału w nadchodzącym referendum, którego wynik ma epokowe znaczenie dla stabilizacji życia politycznego Polski.

Po jednogłośnym uchwaleniu rezolucji, ukonstytuował się Komitet do Spraw Rzemiosła (Koło Rzemieślnicze Stron. Demokratycznego) w następującym składzie:

prezes - Sadłowski, prezes Zarządu Izby Rzemieślniczej w Warszawie,

wiceprezes — Naczelnik Artur Zabęski,

2-gi wicepr. — Czesław Sterniński, przedstawiciel Izby Rzemieśln. oraz członkowie: mgr. Józef [illegible], dyr Feliks Cretti oraz Zochowski Lipiński Małowiecki, Wernik, Rutkowski, Jordan.

*

W Krakowie odbyło się również zebranie Koła Rzemieślniczego Str. Demokratycznego, na którym odczyt wygłosił Naczelnik Wydziału Rzem. Ministerstwa Przemysłu W. A. Zabęski.

Obszerne sprawozdanie podamy w następnym numerze.

Krytyczny stan rzemiosł drzewnych

W Łodzi odbył się pierwszy Wojew. Zjazd Cechów Rzemiosł Drzewnych. Po uroczystym nabożeństwie w kościele garnizonowym, uczestnicy udali się do lokalu Zw. Cechów, przy ul. Południowej 11, gdzie odbyły się obrady. Prezes Łódzkiej Izby Rzem. Stanisław Kaucz powitał zebranych, poczem wybrano przewodniczącego, asesorów i sekretarzy. Uczczono chwilą milczenia zmarłych członków.

Wysłano depesze do Prezydenta K. R. N. Bolesława Bieruta, Premiera Osóbki-Morawskiego i Min. Przemysłu H. Minca.

W imieniu Władz Wojew. powitali Zjazd przedstawiciele: Wojewody łódzkiego Sztejneker, w imieniu władz Przem. Zarządu Miejskiego Łódzkiego Nacz. inż. Przeździecki i z ramienia Wydz. Kultury i Oświaty Szczepański.

W referatach zobrazowano obecny stan rzemiosł drzewnych.

Dyrektor Łódzkiej Izby Rzem. St. Dobosz wygłosił referat na temat: „Rola przemysłu w odbudowie Państwa". Okupant doceniając rolę inteligencji i fachowców w państwie, niszczył, wywoził i likwidował warsztaty. Na terenie wojew. łódzkiego padło ofiarą przeszło 60% zakładów i przedsiębiorstw rzemieślniczych. Narazie w okresie niskich zarobków, rzemiosło pokrywa zapotrzebowanie, gdy jednak każdy potrzebujący będzie mógł sobie kupić buty i ubranie, wyremontować mieszkanie i kupić meble, staniemy wobec ogromnego braku odpowiednich fachowców. W tym celu należy zająć się jaknajintensywniej szkoleniem nowych sił i planową rozbudową rzemiosła. Rzemiosło musi zapewnić Państwu i sobie corocznie nowe kadry rzemieślnicze. Dziś kształcenie ucznia należy nie do przywilejów (tania siła robocza), a do obowiązków. Zresztą i interes własny mistrzów tego wymaga. Naskutek niezwykle małej ilości uczniów (przed wojną było sześć tysięcy zarejestrowanych, a obecnie tysiąc sto) i wobec możliwości otrzymania własnych warsztatów na Zachodzie, dojdzie do tego, że obecni pracownicy wyjadą tam, zostawiając samych mistrzów. Wkrótce wyjdą, odpowiednie przepisy określające, że w każdym warsztacie musi się kształcić po dwóch uczniów na mistrza i czeladnika.

Przed wojną posiadaliśmy nadmiar sił w jednym zawodzie, np. szewców i krawców, a brak było mechaników, ślusarzy czy kotlarzy. Jedni żyli w nędzy, drudzy poszukiwani byli na wagę złota. Przeładowanie jednego zawodu, a omijanie innego jest zależne od kosztów urządzenia zakładu. Krawiec lub szewc niewiele musi stosunkowo włożyć pieniędzy w swą pracownię, podczas, gdy uruchomienie zakładu ślusarskiego wy-

maga dużego kapitału. Tutaj powinno Państwo i organizacje rzemieślnicze ingerować i rozmieszczać rzemieślników na terenach wg. zapotrzebowania. W czasie wojny znalazło się w rzemiośle wielu przybyszów, którzy tylko poduczyli się swego nowego zawodu nie znając go dobrze. Dla ich doszkolenia stworzono Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła, który ma za zadanie doszkalać również starszych fachowców. W innych krajach przed wojną przeszkalano rzemieślników obowiązkowo co trzy lata, by zaznajomić ich z postępem technicznym.

Rzem. Centr. Zaop. i Zbytu rozwiązuje zagadnienia surowcowe, co w dzisiejszych czasach posiada niezmiernie ważne znaczenie dla warsztatów rzem. Częstokroć się jednak zdarza, że warsztaty nie są przystosowane do korzystania samodzielnie z potrzebnych im surowców. Wtedy najbardziej wskazanym jest utworzenie spółdzielni gospodarczej. Np. szereg stolarzy w jakiejś miejscowości tworzy spółdzielnię mechanicznej obróbki drzewa, suszarnie drzewa i t. d.

Z kolei przedstawiciel stolarzy Zalewski omówił sytuację w rzemiosłach drzewnych. Przed wojną na terenie wojew. łódzkiego było 3720 warsztatów, zatrudniających 4643 pracown. Na początku bieżącego roku mieliśmy 865 warsztatów, a więc 25% stanu przedwojennego z 1197 pracownikami, czyli 25% dawnej liczby. Stan warsztatów też oczywiście uległ kolosalnej zmianie, gdyż wiele jest zniszczonych, pozbawionych urządzeń, wywiezionych.

Obecnie zakup drzewa jest bardzo trudny, a niektórych odpowiednich gatunków na meble i budulec wcale nie ma. Ceny wysokie i co gorsze jeszcze wykazują tendencje zwyżkowe.

Z powodu trudności w sprowadzaniu surowców nie można mówić o normalnej produkcji. Poza tym zakłady prywatne nie otrzymując żadnych przydziałów, muszą kalkulować ceny wg. stawek wolnorynkowych. Pracownicy uciekają do innych bardziej lukratywnych zajęć. Nie otrzymują ani kartek żywnościowych ani innych ulg, jakie mają pracownicy zakładów państwowych. W tym krytycznym położeniu znajdują się wszystkie inne gałęzie rzem. drzewnych. Kto dziś kupuje meble. Kto dziś buduje. Wszędzie brak surowców i brak kapitałów. W koszykarstwie szczególnie brak surowców daje się odczuć, gdyż surowiec można tylko zakupić dwa razy do roku. Mówca omawia dalej wygórowane ceny ryczałtów elektrycznych i kończy apelem do władz, aby pomogły rzemiosłu, gdyż jest ono ważnym czynnikiem w odbudowie kraju.

Prezes Cechu Stolarzy Zygmunt Kaliński przedstawia szczegółowo zagadnienie kształcenia uczni w rzemiośle drzewnym, zwraca uwagę na fakt pozbawienia uczniów kart żywnościowych, co wpływa ujemnie na dopływ młodzieży kształcącej się do rzemiosła.

Z kolei obradowały poszczególne sekcje.

Wybrano nowy Zarząd Zw. Cech. Rzem. Drzewnego z prezesem Harde Leonem i wiceprezesem Piczem Mieczysławem na czele.

Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

W sprawach: przydziału drzewa i innych surowców pomocniczych w takiej ilości, aby wystarczyły na potrzeby przedsiębiorstw i warsztatów rzemieślniczych, pracujących zwłaszcza na zlecenia państwowe;

obniżki cen materiałów gospodarowanych przez organizacje koncesjonowane;

przyznania kart żywnościowych I-szej kategorii i innych ulg, stosowanych w przemyśle państwowym dla pracowników warsztatów rzemieślniczych, pracujących na zlecenia państwowe w 60% zdolności produkcyjnych;

ujawnienia nielegalnie pracujących rzemieślników z uwagi na uchylanie się ich od świadczeń na rzecz skarbu państwa i szkodliwość dla społeczeństwa ze względu na ich niefachowość;

utworzenia warunków w celu zwiększenia dopływu uczniów do rzemiosła przez zapewnienie im kartek żywnościowych I-szej kategorii oraz ulg podatkowych dla mistrzów kształcących, z uwagi na obciążenie warsztatów na rzecz szkolnictwa zawodowego i szkolenia uczni;

wezwania wszystkich rzemieślników do terminowego i rzetelnego płacenia podatków;

obowiązku każdego rzemieślnika do subskrybowania Pożyczki Odbudowy Kraju i dopilnowania tej akcji.

Organizacja Inspektoratu Pracy na terenie Woj. Krakowskiego

Dla zorientowania podajemy, że inspekcja pracy powołana jest wyłącznie do nadzoru nad ochroną pracy z ramienia państwa. Inspekcja pracy jest odrębnym organem administracji państwowej — podległym Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej. Urzędy jej nie są zespolone z urzędami władz administracji ogólnej: starostwami i urzędami wojewódzkimi. Na czele Inspekcji Pracy stoi główny Inspektor Pracy i Opieki Społecznej. Obszar Państwa podzielony jest na okręgi, które pokrywają się z województwami.

Są to urzędy II. instancji. Każdy okręg dzieli się na obwody (I. Instancja), liczba ich jest różna w każdym okręgu, w zależności od obszaru i stopnia uprzemysłowienia. Obwód obejmuje 2 do 4-ch powiatów, a w miastach dużych (Warszawa, Łódź) po kilka komisariatów.

Na czele obwodu stoi Obw. Inspektor Pracy. Rozporządzenie o inspekcji pracy przewiduje specjalnych inspektorów pracy (szczególnie doświadczonych fachowców), których zakres działania może być bardzo różnorodny, a teren działania może obejmować nawet obszar całego państwa. Do pomocy inspektorom pracy mogą być powoływani podinspektorzy pracy, którzy korzystają wówczas z uprawnień, przysługujących inspektorom pracy. Następnie rozporządzenie przewiduje powoływanie lekarzy inspekcyjnych do pomocy inspektorom pracy w sprawach nad ochroną zdrowia pracowników i higieną pracy. W razie potrzeby Min. Pracy i Op. Społ. może powołać asystentów inspekcyjnych z pośród sfer pracowniczych do kontrolowania warunków pracy w zakładach i zdawania relacji inspektorom pracy.

Na terenie Województwa Krakowskiego podział Inspektorów Pracy przedstawia się następująco:

VII Okręg Inspektoratu Pracy obejmuje teren Województwa Krakowskiego. Siedzibą jest m. Kraków, ul. Lubelska 25.

W okręgu VII mieszczą się następujące oddziały:

1) Inspektorat Pracy dla spraw kobiet i młodocianych.

2) Inspektorat Pracy dla spraw bezpieczeństwa i higieny pracy.

3) Lekarz Inspekcyjny.

VII Okręgowemu Inspektoratowi Pracy podlegają następujące Obwodowe Inspektoraty Pracy:

a) Inspektorat Pracy 33 obwodu — obejmuje miasto Kraków i powiat krakowski — siedziba Kraków, ul. Lubelska 25.

b) Inspekorat Pracy 34 obwodu — obejmuje powiaty olkuski, miechowski i myślenicki — siedziba Kraków, ul. Lubelska 25.

c) Inspektorat Pracy 35 obwodu — obejmuje powiaty bielski i żywiecki — siedziba Biała, ul. 11 Listopada 33

d) Inspektorat Pracy 36 obwodu — obejmuje powiaty tarnowski, bocheński, dąbrowski i brzeski — siedziba Tarnów, Brodzińskiego 14.

e) Inspektorat Pracy 37 obwodu — obejmuje powiaty sądecki, nowotarski i limanowski — siedziba Nowy Sącz, ul. Wąsowicza 8.

f) Inspektorat Pracy 38 obwodu — obejmuje powiaty chrzanowski i wadowicki — siedziba Chrzanów, Aleja Lenina 34.

Inspektorom Pracy na podstawie art. 21 tegoż rozporządzenia przysługuje prawo wstępu o każdej porze dnia i nocy do wszystkich zakładów pracy, nawet nieczynnych. Również przysługuje im prawo wstępu do wszelkich urządzeń, należących do przedsiębiorstw, jak szpitale, schroniska, ochronki dla dzieci, żłóbki, szkoły, zakłady kąpielowe itp.

Inspektor pracy ma prawo żądać okazania ksiąg, dokumentów, rysunków, urządzeń technicznych i pozwoleń na otwieranie lub przebudowę zakładu, jak również dostarczania mu próbek surowców i materiałów używanych, wytwarzanych lub powstających przy produkcji.

Inspektor pracy ma prawo żądać, zarówno od kierownika zakładu jak i od wszystkich osób, które zakład zatrudnia lub zatrudniał, informacji i dat statystycznych w sprawach, które wchodzą w zakres jego działalności.

Inspektor pracy może żądać wprowadzenia nowych maszyn, zmiany surowców lub półfabrykatów, używanych przy produkcji. W razie stwierdzenia, że przepisy ustawodawstwa chronnego pracy nie są przestrzegane, Inspektor pracy sporządza protokół i wydaje nakaz celem usunięcia uchybień. Za niewykonanie nakazu, lub też pośrednio po stwierdzeniu uchybień, Inspektor pracy wymierza karę grzywny lub aresztu, albo stosuje obie kary w zależności od wagi i okoliczności wykroczeń. Niewykonanie zarządzeń Inspektora pracy przez zakłady, w których stosunek służbowy kierownika ma charakter publiczno-prawny, uważany jest za występek służbowy.

W związku z dekretem z dnia 6 lutego 1945 r. o Radach Zakładowych nałożone zostały na Inspektorów pracy nowe obowiązki, a mianowicie: powoływanie komisji wyborczych do przeprowadzenia wyborów Rad Zakładowych, oraz przewodzenia w komisjach pojednawczo-rozjemczych w wypadkach sporu między kierownictwem zakładu a Radą Zakładową lub w razie zaistnienia potrzeby rozwiązania Rady Zakładowej.

Wyżej wymienione zadania nie wyczerpują całokształtu inspekcji pracy, jednakże są jej głównymi zadaniami.

Należy podkreślić, że rozjemstwo w zatargach zbiorowych, które było jedną z głównych czynności Inspektorów pracy do 1. IX. 1939 r. już obecnie odpadło na skutek zawierania ramowych układów zbiorowych w poszczególnych gałęziach przemysłu powszechnie obowiązujących.

Zjazd Rzemiosła Fryzjerskiego w Łodzi

I Wojewódzki Zjazd Rzemiosła Fryzjerskiego w Polsce, odbył się w Łodzi, w salach Ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego. Po Mszy św. w kościele parafialnym, uczestnicy Zjazdu z pocztami sztandarowymi udali się w pochodzie na miejsce obrad.

Obrady rozpoczęły się przy udziale 200 osób, przybyłych z terenu m. Łodzi i Województwa Łódzkiego oraz z innych stron Polski, jak z Warszawy, Krakowa i Katowic. Zjazd zagaił prezes Izby Rzemieślniczej w Łodzi — Stanisław Kaucz, witając przedstawicieli władz, organizacji, partji politycznych, prasy i przybyłych gości. Dalej przedstawił położenie rzemiosła fryzjerskiego i życzył uczestnikom Zjazdu pomyślnych obrad dla dobra społeczeństwa i zawodu.

Na przewodniczącego Zjazdu wybrano jednogłośnie dotychczasowego prezesa Woj. Zw. Cech. Fryzj. — Tadeusza Januszewskiego. Do prezydium Zjazdu powołani zostali: St. Cechu Fryzj. w Warszawie T. Brudzyński, St. Cechu Fryzj. w Krakowie — N. Świetlik, przedstawiciel Cechu Fryzj. w Katowicach — B. Peter.

Zjazd uchwalił wysłanie depesz do Prezydenta K. R. N. Bolesława Bieruta, Premiera Rządu Jedn. Nar. Osóbki-Morawskiego, oraz Ministra Przemysłu H. Minca.

Po przyjęciu porządku obrad i wygłoszeniu przemówień — wygłosił referat „Stan gospodarczy rzemiosła fryzjerskiego w dobie powojennej" — prezes Woj. Zw. Cech. Fryzj. T. Januszewski. Omówił zagadnienie rzemiosła fryzjerskiego, jego zadania zaznaczając, że rzemiosło fryzj. służy higienie osobistej, a przez to zdrowiu społeczeństwa.

Referat „Zagadnienie szkolenia uczniów w rzemiośle fryzjerskim" wygłosił — Wacław Miałkowski, który poruszył kwestię zreformowania szkolnictwa zawodowego, obecnie nie przystosowanego do praktycznych wymogów rzemiosła.

Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Następnie uchwalono Tymczasowy Statut Wojewódzkiego Związku Cechów Fryzjerskich.

W wyniku wyborów nowe władze Związku przedstawiają się w ten sposób: Prezes — T. Januszewski, Wiceprezes — Fr. Jabłoński, Sekretarz — L. Młynarski, Skarbnik — Wł. Pawlak, Członkowie Zarządu: St. Kabat — Łódź, Nowak — Piotrków, Kurczewski — Pabianice, Komisja rewizyjna: A. Wasiak — Łódź, A. Banasiak — Łódź i S. Warych — Tomaszów-Maz.

Zjazd uchwalił rezolucje:

SPRAWY PODATKOWE

I. Wojewódzki Zjazd Rzemiosła Fryzjerskiego w Łodzi, rozumiejąc ciężką sytuację Skarbu Państwa, wzywa wszystkich rzemieślników do rzetelnego i terminowego wypełniania obowiązków podatkowych. Domaga się stosowania takiej polityki podatkowej, specjalnie w dziedzinie obciążeń ze strony samorządu terytorialnego, żeby kwoty danin i czasokres ich uiszczania były z góry na pewien okres przewidziane i ogłaszane. Zaskakiwanie rzemieślników nadzwyczajnymi i nieprzewidzianymi podatkami podważa egzystencję zakładów.

POŻYCZKA ODBUDOWY KRAJU

Zjazd, rozumiejąc w pełni znaczenie Pożyczki Odbudowy Kraju dla unormowania warunków gospodarczych, wzywa wszystkich rzemieślników do wzięcia udziału w subskrypcji.

AKCJA OSIEDLEŃCZA

Zjazd, rozumiejąc wagę osiedlania i repolonizacji Ziem Odzyskanych dla potęgi Kraju, apeluje do wszystkich rzemieślników, aby wyjeżdżali na tereny zachodnie.

NAUKA RZEMIOSŁA

a) Zjazd stwierdzając ogromne braki w szeregach wykwalifikowanych rzemieślników, a chcąc zapewnić krajowi odpowiednią ilość wyszkolonych pracowników, zwraca się do Min. Aprowizacji o przyznanie uczniom, którzy mają zarejestrowaną umowę o naukę w rzemiośle, kartek żywnościowych I-szej kategorii. Do Min. Skarbu o przyznanie ulg podatkowych dla zakładów kształcących uczniów. Szkolenie ucznia obciąża zakład nie tylko świadczeniami, ale powoduje również straty materialne.

b) Zjazd domaga się zezwolenia na przyjmowanie do nauki rzemiosła młodzieży, kończącej naukę w szkołach powszechnych normalnie w 14-roku życia, bezpośrednio po jej ukończeniu, dając młodzieży możliwość uczęszczania do odpowiednich szkół przygotowawczych zawodowych, co uchroni młodzież od rocznej bezczynności, a zakładom rzemieślniczym kształcącym, odciąży czasokres nauczania.

c) Zjazd domaga się opracowania planu nauczania dla zakładów kształcących, co umożliwi mistrzom kształcenie uczniów na odpowiednim poziomie fachowym.

KALKULACJA

Zjazd mając na względzie dobro mas pracujących, oraz stabilizację życia gospodarczego, wzywa wszystkich rzemieślników do zniżki cen w

swoim zawodzie przez przeprowadzenie racjonalnej i uczciwej kalkulacji z wykluczeniem nadmiernych, niczym nieuzasadnionych zysków.

NIELEGALNE RZEMIOSŁO

Zjazd wzywa wszystkich do ujawnienia rzemieślników niezrzeszonych, oraz wytłumaczenie im, że tego rodzaju postępowanie godzi w interesy Skarbu Państwa. Zjazd zwraca uwagę władz na szkodliwość wykonywania nielegalnego zawodu przez osoby nieposiadające uprawnień i nienależące do Cechu, gdyż nie ponoszą żadnych świadczeń wobec państwa i społeczeństwa. Zjazd wzywa władze przemysłowe do stosowania wobec takich zakładów rygorów administracyjnych, aż do zamknięcia zakładu włącznie, o ile petent uchyla się od wypełnienia obowiązku należenia do Cechu, rejestracji w Izbie Rzem. i płacenia podatków.

ROZMIESZCZENIE ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH

Zjazd mając na uwadze wygodę klienteli zamieszkującej oddalone od centrum dzielnice, oraz zapewnienie zakładom fryzjerskim możliwości pracy, gwarantującej egzystencję, zwraca się do Władz Miejskich, aby przy wydawaniu nowych zezwoleń na otwarcie zakładu, porozumiewały się z Cechem Fryzjerów, który znając możliwości dzielnicowe, udzieli wyjaśnień w sprawie rozmieszczenia zakładów.

Sprawa szkolenia zawodowego

Na Zjeździe przedstawicieli rzemiosła woj. warszawskiego nacz. wydz. szkół zawodowych KOSW inż. Jerzy Witkowski wysunął następujące wnioski:

Dla utrzymania zasadniczych wartości rzemiosła, które odrębnością naprzykład cech artystycznych wyróżniają efekty prac rzemieślniczych spośród masowej produkcji przemysłowej, dla zachowania giętkiej odporności rzemiosła wobec różnych przełomów gospodarczych, dla osiągnięcia celu, którym jest podniesienie rzemiosła — koniecznym jest uchwalenie wniosków dotyczących odpowiedniego przygotowania i selekcji nowego pokolenia rzemieślniczego.

Należy zatem, aby powołane do tego celu placówki: Centrala Instytutów Naukowych Rzemieślniczych w Polsce, Instytuty Naukowe Rzemieślnicze w województwach, pozostające pod opieką Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Przemysłu, Ministerstwa Odbudowy, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Zarządów Miejskich i rzemiosła — ujęły całokształt spraw szkolenia zawodowego w rzemiośle.

Przy przyjmowaniu młodocianych do zawodu należy:

ostatecznie uznać za obowiązującą ustaloną podbudowę ukończenia szkoły powszechnej, jako warunek przyjęcia ucznia do nauki w rzemiośle, przy dolnej granicy wieku lat 15; (dla tych, którzy z różnych przyczyn nie ukończyli szkoły powszechnej, należy rozszerzyć ilość lat terminu o czas ukończenia szkoły powszechnej);

należy uznać za obowiązującą selekcję przez badania psychotechniczne i lekarskie przed wstąpieniem do zawodu, a co za tym idzie wstąpieniem do szkoły zawodowej;

obowiązek uczęszczania do szkoły dokształcającej zawodowej należy uzasadnić atraktywnością tej szkoły dla wstępującego do zawodu:

szkoła winna być pełnowartościową, dzienną, średnią szkołą zawodową, w której naukę wieńczy egzamin czeladniczy przy szkole oraz winna dawać możność przejścia na wyższy stopień kształcenia;

należy opracować programy dla średnich szkół zawodowych, dla wszystkich zawodów i specjalności, stworzyć przy szkołach warsztaty i pracownie doświadczalne, oraz opracować program i zakres nauki zawodu w warsztacie rzemieślniczym;

nauka w szkole winna odbywać się przy ścisłej korelacji z nauką zawodu, rzemiosło winno brać czynny udział w pracach szkoły dla nadania szkole charakteru ściśle zawodowego;

warsztatom rzemieślniczym szkolącym uczniów należy wyrównać obowiązek: ścisłej współpracy ze szkołą, wliczania czasu nauki w szkole w czas nauki zawodu, nietraktowania ucznia jako siłę roboczą, — prerogatywami dotyczącymi odpowiedniego obniżania podatków.

Przy przyjmowaniu dorosłych do zawodu należy:

dla właściwego uzupełnienia przerzedzonych kadr rzemiosła uznać za niezbędne przestrzeganie przy dopuszczaniu do egzaminów czeladniczych i przy udzielaniu dyspensy wymagania ukończonego w Instytucie Naukowym Rzemieślniczym kursu, w wypadku pierwszym przygotowującego do egzaminu czeladniczego o zakresie szkoły dokształcającej zawodowej, w wypadku drugim kursu kwalifikującego do uzyskania dyspensy, oraz przy dopuszczaniu do egzaminu mistrzowskiego — kursu przygotowującego do tego egzaminu;

należy uznać kurs przygotowujący do egzaminu czeladniczego o odpowiednim programie, jako niezamykający możliwości dalszego kształcenia się;

należy uznać za obowiązujące ukończenie kursu pedagogicznego przez prowadzących warsztaty rzemieślnicze szkolące uczniów;

dla zwiększenia kadr rzemieślniczych winny być tworzone kilku lub kilkunastomiesięczne kursy przysposobienia zawodowego, które pozwolą na skrócony czas nauki zawodu, doprowadzając do egzaminu czeladniczego.

Dla umożliwienia dalszego kształcenia się należy:

udostępnić absolwentom średnich szkół (dokształcających) zawodowych wstąpienie do wieczorowych szkół zawodowych, dających tytuł technika, a następnie przejście na wyższy stopień wykształcenia do uzyskania tytułu inżyniera danego zawodu włącznie (szkoły wieczorowe zabezpieczą przed odpływem rzemieślników z zawodu);

udostępnić absolwentom kursów równorzędnych szkołom zawodowym przejście na wyższe stopnie kształcenia, dające odpowiednie tytuły jak w punkcie poprzednim;

organizować jak największą ilość kursów doskonalenia zawodowego, które winny pogłębić zdobyte wiadomości, oraz ułatwić prowadzenie nowoczesnych warsztatów rzemieślniczych przez mistrza.

Dla realizacji spraw szkolenia zawodowego dla rzemiosła należy:

uznać za konieczne zaopatrywanie Instytutów Naukowych Rzemieślniczych w stałe fundusze państwowe, samorządowe, społeczne i płynące od rzemiosła (j. np. opodatkowanie budżetów Izb Rzemieślniczych, Związków Cechów i Cechów na rzecz Instytutów, oraz partycypowanie w pracach Instytutu w charakterze członków).

Dysponować tymi funduszami na cele: poradnictwa zawodowego i badań psychotechnicznych, szkolenia zawodowego, organizacji badań naukowych dotyczących rzemiosła, zakładanie burs i świetlic rzemieślniczych, stypendiów i zapomóg na kształcenie się w rzemiośle, oraz stypendiów zagranicznych.

Instrukcja Nr. 2 o postępowaniu w sprawie zatwierdzenia projektów budowlanych

Wobec otrzymania zapytań w sprawach poruszonych w okólniku Min. Przemysłu Nr. 236 i w Instrukcji Nr. 1 Biura Technicznego (v. Nr. 10 „Przeglądu Przem-Rzem") wyjaśnia się, co następuje:

1. Postępowanie w sprawie zatwierdzania projektów Zakładów Przemysłowych, w myśl art. 13—30 Prawa Przemysłowego i 8 i 16 Usta-

wy Elektrycznej obowiązuje nadal bez zmian.

2. Niektóre projekty, których kategorie zostały wymienione w Instrukcji Nr. 1 (p. 7) „ze względu na wielkość budynków, ich szczególne konstrukcje, wielokrotną powtarzalność, oraz specjalne znaczenie dla stanu bezpieczeństwa i higieny pracy" winny być przedstawione do zatwierdzenia przez Ministerstwo Przemysłu (w/g Instrukcji Nr. 1). Zatwierdzenie polega na wydaniu opinii dotyczącej:

1) przydatności budynku(ów) dla Zakładu, tj. ich wielkości, urządzeń i kosztów budowy (przebudowy, remontu),

2) celowości usytuowania budynków, ich rozplanowania wewnętrznego i urządzenia,

3) ekonomii konstrukcji i materiałów budowlanych w wykonaniu i eksploatacji,

4) zapewnienia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy,

5) przewidzenia odpowiednich urządzeń socjalnych dla pracowników i ich racjonalnego rozplanowania (włącznie z typami mebli i aparatury),

6) architektury zakładu: w rozplanowaniu terenu (place, zieleń, wejścia, ogrodzenia itp.), w charakterze budynków ew. w szczegółach architektonicznych (elementy powtarzalne, akcenty itp.).

Opinia ta winna być następnie uwzględniona w ostatecznym opracowaniu projektu przedstawionego do zatwierdzenia do Władz I i II instancji, lecz nie przesądza o zatwierdzeniu formalnym w myśl wyżej wymienionych artykułów Prawa Przemysłowego i Ustawy Elektrycznej.

3. Zarządzenie o przedstawieniu projektów do Ministerstwa Przemysłu ma na celu, jak to zostało podane w poprzedniej Instrukcji: „wprowadzenie jednolitych nowoczesnych zasad w traktowaniu problemów budownictwa przemysłowego w całym kraju" — co może być osiągnięte jedynie drogą opiniowania projektów i uzgadniania z władzami centralnymi.

4. Projekty mogą być, a raczej powinny być przedstawiane do Ministerstwa w szkicowej formie, aby uzyskać opinię krytyczną w okresie opracowania i tym samym przyczynić się do podniesienia poziomu projektowania Zakładów Przemysłowych. Pożądane jest, aby większe założenia były o s o b i ś c i e uzgadniane w Wydziale Budownictwa Przemysłowego przez projektujących.

5. Projekty Zakładów Przemysłu Prywatnego podlegają opiniowaniu przez Ministerstwo, o ile należą do kategorii wymienionych w Instrukcji Nr. 1 (pkt. 7).

6. Kotłownie, biura, szatnie, łaźnie, jadalnie itp. podlegają opiniowaniu, o ile są projektowane, jako oddzielne budynki lub są o szczególnym znaczeniu dla Zakładu.

7. Projekty składów oraz budynków o najprostszej konstrukcji, nie przeznaczonych dla produkcji, podlegają opiniowaniu tylko przy dużej kubaturze, np. powyżej 5000 m³.

Jakie zawody zaliczono do rzemiosła

Ministerstwo Przemysłu Departament Przemysłu Miejscowego wyjaśnia, jakie zawody zostały przez okupanta zaliczone do rzemiosła:

1. **Techników dentystycznych** nie należy pociągać do rejestracji w Izbie, gdyż w myśl art. 2, pkt. 13 prawa przemysłowego, nie są oni przemysłem, a tym samym rzemiosłem.

2. Ponieważ obecnie wprowadzono podział **na 8 działów** należy przydzielić poszczególne zawody jak następuje:

I. **Do działu Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych:**

Rzemiosła z grupy budowlanej, a poza tym dmuchacze szkła, malarze na szkle, szlifierze szkła, czyściciele szyb, modelarze, kominiarze.

II. **Do działu Rzemiosł Drzewnych:**

Rzemiosła z grupy drzewnej, za wyjątkiem pozłotników, których należy przydzielić do działu Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych.

III. **Do działu Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych:**

Rzemiosła z grupy metalowej, za wyjątkiem wyrobu pieczątek gumowych, które należy przydzielić do działu Rzemiosł Papierniczych i Poligraficznych.

IV. **Do działu Rzemiosł Włókienniczych:**

Rzemiosła z grupy tekstylnej i włókienniczej, z wyjątkiem bandażystów i mechaników ortopedyjnych, których należy przydzielić do działu Rzemiosł Skórzanych.

V. **Do działu Rzemiosł Skórzanych:**

Rzemiosła z grupy skórzanej.

VI. **Do działu Rzemiosł Spożywczych i Chemicznych:**

Rzemiosła z grupy spożywczej, a poza tym mydlarskie.

VII. **Do działu Rzemiosł Papierniczych i Poligraficznych:**

Introligatorzy, drukarze, fotografowie.

VIII. **Do działu, Rzemiosł Usługowych:**

Fryzjerzy, farbiarze i chemiczne czyszczenie, pracze i prasowacze.

U w a g a: Ilekroć zachodzi kolizja pomiędzy nazwą rzemiosła wymienioną w art. 142 prawa przemysłowego a nazwą wprowadzoną przez okupanta, należy stosować nazwę polską. Zawody wymienione w art. 142 prawa przemysłowego, a pominięte przez okupanta, należy uważać jako samoistne zawody rzemieślnicze. Fakt zaliczenia przez okupanta jakiegoś zawodu do rzemiosł, który nie jest wymieniony w art. 142 prawa przemysłowego nie może pociągać za sobą stosowania do tych zawodów postanowień art. 144 do 147 prawa przemysłowego o dowodzie uzdolnienia, oraz art. 149 i 150 prawa przemysłowego o prawie przyjmowania na naukę i kierowania praktycznym wykształceniem terminatorów. Natomiast inne przepisy działu IX. prawa przemysłowego należy stosować do tych zawodów czasowo a mianowicie postanowień ogólnych, nauce rzemiosła, mistrzach rzemieślniczych, cechach, stosunku cechów do Izby Rzemieślniczej i Związków Cechów.

Dyrektor Departamentu:
(—) **Ehrenberg Zbigniew**

Dwuletnia szkoła rzemiosł budowlanych

Prowadzony przez Instytut Naukowy Rzemieślniczy w Warszawie jednoroczny kurs przysposobienia budowlanego, subwencjonowany przez Ministerstwo Oświaty i Ministerstwo Odbudowy już w czasie najbliższym zasili kadry fachowców budowlanych absolwentami kursu w stopniu pomocnika technika budowlanego.

Prace nad odbudową kraju wymagają wielkiej ilości pracowników budowlanych różnych stopni, przyczym jedną z najważniejszych potrzeb jest kształcenie czeladników.

Projekt utworzenia dwuletniej szkoły rzemiosł budowlanych dla dorosłych przy Instytucie Naukowym Rzemieślniczym w Warszawie znalazł aprobatę i poparcie Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Odbudowy, pod których opieka szkoła się organizuje.

Szkoła będzie subwencjonowana przez Ministerstwo Oświaty i Ministerstwo Odbudowy. Kandydaci otrzymają wykształcenie wymagane od czeladnika, a świadectwo ukończenia szkoły dawać będzie możność wstąpienia do liceum budowlanego. Potrzeba fachowców tego stopnia w zawodach budowlanych jest oczywista, a bezpłatność nauki i bursy da możność szerokim masom młodzieży, szczególnie tej, której czasy okupacji nie pozwoliły kontynuować nauki po szkole powszechnej — nauki w pożytecznym i aktualnym zawodzie. Prowadzenie bursy stwarza warunki do nauki dla elementu wiejskiego, który ze względu na przeludnienie wsi, należy przerzucić do zawodów rzemieślniczych, ważnych tak dla miasta, jak i dla wsi — (odbudowa wsi).

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie 18 lat życia i co najmniej 6 klas szkoły powszechnej. Kandydaci zostaną poddani badaniom lekarskim i psychotechnicznym. Nauka w szkole obejmować będzie zajęcia praktyczne (murarstwo, zduństwo, ciesielstwo stolarstwo, betoniarstwo, szklarstwo itp.) w sezonie budowlanym oraz w miesiącach zimowych naukę teorii, na

którą złożą się przedmioty ogólnokształcące, jak język polski, historia, matematyka, spółdzielczość oraz zawodowe — jak rysunki zawodowe, kalkulacja, organizacja robót, przepisy budowlane, budownictwo i ustroje budowlane.

W przewidywaniu wielkiego napływu kandydatów do szkoły, Ministerstwo Odbudowy przewiduje ilość miejsc w szkole i bursie na 300 słuchaczy.

Zmiana przepisów dotyczących egzaminu na czeladnika

Rozporządzenie Ministra Przemysłu z dnia 30 listopada 1945 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Oświaty

Na podstawie art. 157 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) — zarządza się, co następuje:

§ 1. Każda z komisji egzaminacyjnych, przewidzianych w art. 153 ust. 3 prawa przemysłowego, składa się z przewodniczącego i przynajmniej dwóch członków, w tym jednego delegata, wyznaczonego przez kuratorium właściwego okręgu szkolnego.

§ 2. Regulamin egzaminacyjny, przewidziany w art. 154 ust. 2 prawa przemysłowego, powinien zawierać przepis o posiadaniu przez kandydata podstawowych wiadomości z dziedziny języka polskiego z korespondencją, rachunków z kalkulacją i księgowością, rysunków, przepisów prawnych, higieny i bezpieczeństwa pracy, materiałoznawstwa oraz technologii wykonawczej w granicach danego zawodu. Szczegółowa instrukcja, wydana przez władzę szkolną, określać będzie skalę wymagań powyższych umiejętności. Postępowanie komisji egzaminacyjnej, sposób egzaminowania i taksy egzaminacyjne ustala się regulaminami egzaminacyjnymi, które wydaje Izba Rzemieślnicza w porozumieniu z kuratorium właściwego okręgu szkolnego.

§ 3. Podanie o dopuszczenie do egzaminu przewidziane w art. 155 ust. 1 prawa przemysłowego, wnosi terminator (lub pomocnik) do Izby Rzemieślniczej. Do podania należy dołączyć świadectwo z ukończenia nauki lub też świadectwo stwierdzające przebyty czas nauki w rzemiośle oraz oświadczenie stwierdzające, że w miejscowości, w której terminator odbywał naukę rzemiosła, nie było w okresie czasu odbywania terminu publicznej szkoły dokształcającej zawodowej, bądź oświadczenie, że terminator z innej uzasadnionej przyczyny nie mógł uczęszczać do publicznej szkoły dokształcającej zawodowej w miejscowości, w której odbywał naukę.

§ 4. Przepisy rozporządzenia niniejszego odnoszą się do terminatorów, którzy nie mogą okazać świadectwa szkolnego z ukończenia nauki w publicznej szkole dokształcającej zawodowej z powodu braku takiej szkoły lub z powodu niemożliwości uczęszczania do niej z innej uzasadnionej przyczyny w miejscowości, w której terminator odbywał naukę rzemiosła.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i traci moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 1946 r.

Minister Przemysłu:
Hilary Minc
Minister Oświaty:
Czesław Wycech

Zwolnienie eksportu od podatku obrotowego

Dekret z dnia 21. XII. 1945 (art. 3, pkt. 10) o podatku obrotowym przewiduje zwolnienie od podatku obrotowego dla eksportu w sposób następujący:

„Art. 3. Wolne od podatku są: pkt. 10. sprzedaż eksportowa dokonywana na rachunek własny lub na rachunek krajowych przedsiębiorstw eksportowych oraz świadczenia dla firm zagranicznych, wynikające z obrotu uszlachetniającego czynnego, pod warunkiem udowodnienia tych obrotów prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi. — Pojęcie krajowego przedsiębiorstwa eksportowego określi w drodze rozporządzenia Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu, Aprowizacji i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Żeglugi i Handlu Zagranicznego".

Z powyższego postanowienia wynikałoby, że wolnym od podatku obrotowego jest eksport tak pośredni jak i bezpośredni.

Szkoła zegarmistrzowska w Gdańsku

Instytut Naukowo - Rzemieślniczy, mający już znaczne zasługi w pracy oświatowej nad podniesieniem sprawności rzemiosła, obejmuje kierownictwo szkoły mechaników precyzyjnych i zegarmistrzowskich, który to projekt wysunęło Kuratorium Pomorskiego Okręgu Szkolnego. Nie trzeba uzasadniać, jak niesłychanie ważnym i korzystnym jest ten dział rzemiosła dla szerokich mas społeczeństwa.

Szereg ludzi osiąga dzisiaj znaczne dochody pracując w tym dziale, po większej części bez żadnego przeszkolenia zawodowego. Dlatego szkoła taka przy usilnym poparciu społeczeństwa mogłaby się stać podwaliną przyszłego rodzimego przemysłu precyzyjno-zegarmistrzowskiego.

Ostatnia wojna zresztą, jak i w innych dziedzinach rzemiosł, tak i w dziale mechaniki poczyniła wielkie straty, które musimy jak najprędzej wyrównać. Szkoła precyzyjno-zegarmistrzowska — której przed wojną nie mieliśmy w ogóle i państwo wiele milionów złotych rocznie wysyłało za granicę, sprowadzając tandetę niemiecką, włoską, a w najlepszym razie stosunkowo dobre wyroby szwajcarskie — może przyczynić się do wzbogacenia ludności i państwa.

Musimy kształcić tu u nas w Polsce, szczególnie na ziemiach zachodnich obecnie odzyskanych, rzemieślników mogących zająć warsztaty pracy, które do tej pory, z powodu braku własnych fachowców, obsadza się Niemcami. Szczególnie ważna jest taka szkoła w okręgu nadmorskim. Wiemy bowiem że wszystkie urządzenia portowe, stacje pomiarowe, sygnalizacyjne, meteorologiczne, następnie statki współczesne, okręty i cały szereg różnych urządzeń precyzyjnych — wymagają nieustannej kontroli i stałej konserwacji.

W tym wypadku możliwości jakie zaistnieją już w najbliższej przyszłości dla nadmorskiej mechaniki precyzyjno-zegarowej są olbrzymie. Biorąc wszystkie dane pod uwagę, ze względu na dobro ogółu musimy jak najszybciej postawić ten dział rzemiosła na odpowiednim poziomie przy pomocy istniejących w Polsce fachowców, mających wyszkolenie zagraniczne (Szwajcaria).

Instytut Naukowo - Rzemieślniczy zawiadamia, że reflektanci mogą zgłaszać się listownie i osobiście o bliższe informacje pod adresem: Wrzeszcz, ul. Sobótki 10 b.

Jak zakwalifikować świadectwa rzemieślnicze, wystawione przez polskie władze emigracyjne?

Izba Rzemieślnicza w Katowicach zwróciła się ostatnio do Ministerstwa Przemysłu z prośbą o zadecydowanie w następujących wypadkach:

Liczne rzesze wracających obecnie z polskich korpusów zagranicą żołnierzy polskich złożyły egzaminy czeladnicze i mistrzowskie przed Komisjami polskimi, utworzonymi zagranicą. Właściciele takich świadectw wystawionych zagranicą zjawiają się obecnie w Izbie Rzemieślniczej, domagając się uznania ich na równi z wystawionymi w kraju świadectwami. Izba przeto prosiła Ministerstwo o wydanie dyrektyw jak w takich wypadkach postępować. Decyzja w tej sprawie z Ministerstwa jeszcze nie nadeszła.

Redakcja i administracja, Kraków, Rynek Główny 22/II p., tel. 543-45/46 Wydawca: Izba Rzemieślnicza w Krakowie

Redaguje: Komitet Redakcyjny. — Druk: 1 Drukarnia Państwowa, Kraków, Wielopole 1. M—08314